

Sygn. akt III Ca 238/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz

Sędzia SO Anna Hajda (spr.)

Sędzia SR (del.) Patrycja Reichel

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko F. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 4 listopada 2014 r., sygn. akt I C 448/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Patrycja Reichel SSO Barbara Braziewicz SSO Anna Hajda

## UZASADNIENIE

Powódka M. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego F. W. (2) kwoty 15.674,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 3.201,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Pismem z dnia 11 marca 2014 roku powódka ograniczyła powództwo do kwoty 5.526,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 roku. Uzasadniając powyższe, powódka podała, że w dniu 06 marca 2014 roku pozwany wpłacił na jej konto bankowe kwotę 10.148,00 złotych.

Z uwagi na skuteczne złożenie przez powódkę oświadczenia o cofnięciu pozwu Sąd Rejonowy w Raciborzu postanowieniem z dnia 20 marca 2014 roku umorzył postępowanie w części dotyczącej kwoty 10.148,00 złotych i zarządził zwrot połowy opłaty.

W dniu 25 marca 2014 roku Referendarz Sądowy w Sadzie Rejonowym w Raciborzu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił powództwo w całości.

W dniu 28 kwietnia 2014 roku pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Raciborzu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.526,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.694,00 złote z tytułu kosztów procesu.

Podstawą tej treści rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

W dniu 13 maja 2013 roku M. M. i jej mąż J. M. podczas spotkania w ich domu w Z. uzgodnili ustnie z radcą prawnym F. W. (2) zasady i warunki prowadzenia ich spraw sądowych. Zapłacili mu również łącznie kwotę 5.500 złotych na poczet należnego mu wynagrodzenia za prowadzenie 3 spraw, ale nie otrzymali pokwitowania jako dowód wręczonej kwoty. Ustalili, że spotkania dotyczące prowadzenia ich spraw sądowych będą się odbywać w ich domu, a dokumenty będą sobie przekazywać drogą mailową.

Tego samego dnia M. M. udzieliła pełnomocnictwa prawnego F. W. (1) do podejmowania czynności związanych z rozliczeniem jej wierzytelności w stosunku do J. F. i B. F. w wysokości 375.000,00 złotych wraz z odsetkami umownymi i ustawowymi. Umocowanie miało obejmować m. in. wystąpienie do Sądu Okręgowego w Gliwicach z powództwem o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. F. W. (1) został również umocowany przez J. M. do prowadzenia dwóch innych spraw sądowych (sprawy G. i T.).

W dniu 23 maja 2013 roku F. W. (1) poinformował M. M. i jej męża o wysokości zaliczek sądowych i opłat sądowych w sprawach, w których występuje jako ich pełnomocnik. Zwrócił się o przelanie na jego konto bankowe łącznej kwoty 18.672 złotych, na która składała się kwota 8.046 złotych w sprawie (...), 7.266 złotych w sprawie (...) oraz 3.360 złotych w sprawie (...).

W dniu 24 maja 2013 roku M. M. przelała na konto bankowe pełnomocnika kwotę 9.863 złotych, w tym kwotę w wysokości 8.046 złotych z tytułu opłaty sądowej w sprawie przeciwko J. F. oraz B. F. oraz 1.817 złotych, która miała być przekazana na jedną ze spraw wytoczonych przez jej męża. Jako tytuł przelewu wpisała „usługi prawne”.

W dniu 27 maja 2013 roku F. W. (1) złożył w Sądzie Okręgowym w Gliwicach pozew w sprawie wytoczonej z powództwa swojej mocodawczyni przeciwko J. i B. F.. W październiku pełnomocnik zwrócił się do M. M. o przelanie na jego konto bankowe dalszej kwoty 12.316,00 złotych tytułem brakującej części opłaty sądowej od pozwu. F. W. (1) wyjaśnił, że Sąd Okręgowy nie rozpozna tej sprawy w postępowaniu nakazowym, lecz w uproszczonym i tego powodu należy dopłacić taką sumę.

Na prośbę nieobecnej wówczas M. M. jej mąż dokonał przelewu bankowego na konto pełnomocnika na kwotę 12.316 złotych. W tytule przelewu wskazał: „F. J.- uzupełnienie”.

W lutym 2014 roku M. M. udała się do Sądu Okręgowego w Gliwicach celem zasięgnięcia informacji o stanie sprawy wytoczonej z jej powództwa. Tam poinformowano ją, że pozew w jej sprawie został zwrócony z powodu niezuzupełnienia braków formalnych.

W dniu 18 lutego 2014 roku M. M. wypowiedziała pełnomocnictwo F. W. (2). Jednocześnie zażądała wydania weksła wraz z deklaracją wekslową, umowy pożyczki oraz zwrotu łącznej kwoty 20.362,00 złotych. Pismo wypowiedające zostało wręczone pozwanemu w jego kancelarii osobiście w dniu 18 lutego 2014 roku, co pokwitował swym podpisem.

Następnego dnia F. W. (1) poinformował drogą mailową M. M., że złożył w Sądzie Okręgowym w Gliwicach ponownie pozew domagając się zasądzenia od pozwanych J. F. i B. F. kwoty 375.000,00 złotych z tytułu umowy pożyczki. Jako opłatę sądową od pozwu uiścił kwotę w wysokości 4.688,00 złotych. Z racji tego, że pełnomocnik wystąpił ponownie z pozwem i poniósł koszty sądowe, mocodawczyni zażądała od niego zwrotu kwoty w wysokości 15.674,00 złotych. Pozew wpłynął do sądu w dniu 18 lutego 2014 roku, w tym też dniu został opłacony.

W dniu 06 marca 2014 roku F. W. (1) przelał na rachunek bankowy M. W. kwotę 10.148,00 złotych.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważył Sąd Rejonowy, że strony, tj. M. M. i F. W. (1) łączyła umowa zlecenia, polegająca na zapewnieniu obsługi prawnej powódce w zakresie dochodzenia przez nią roszczeń wobec J. F. i B. F., zaś spór ogniskował się na wysokości poniesionych przez powódkę kosztów procesu w związku z wytoczonym przez nią powództwem oraz sposobu ich wyliczenia. Za pomocą zeznań świadka oraz dokumentów w postaci potwierdzeń przelewów bankowych oraz korespondencji mailowej powódka wykazała, że rzeczywista kwota kosztów sądowych w sprawie zainicjowanej z jej powództwa wyniosła 20.362 złotych. Taką kwotę powódka przelała na konto bankowe pozwanego celem opłacenia opłaty sądowej od pozwu. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pierwotnie złożony przez pełnomocnika procesowego pozew nie otrzymał biegu przed Sądem Okręgowym w Gliwicach na skutek niezupelnienia braków formalnych, w związku z tym, uiszczona przez powódkę opłata sądowa od pozwu została zwrócona pełnomocnikowi. Z lektury akt sprawy wynika także, że z przekazanej przez powódkę kwoty pieniężnej, pozwany wykorzystał jedynie kwotę w wysokości 4.688,00 złotych, która została przeznaczona na pokrycie kosztów sądowych ponownie wytoczonego powództwa.

Z racji tego, że w toku procesu pozwany zwrócił powódce kwotę 10.148,00 złotych, a powódka skutecznie cofnęła pozew w tym zakresie, na pozwanym ciążył ostatecznie obowiązek zwrotu kwoty 5.526,00 złotych.

W ocenie Sądu Rejonowego wskazany przez pozwanego sposób rozliczenia się z powódką i jej mężem, nie znalazł potwierdzenia w treści materiału dowodowego. Świadek J. M. zeznał, że w imieniu swojej żony (która w tym czasie była nieobecna) opłacił koszty sądowe w sprawie wytoczonej przez nią przeciwko F., co wyraźnie zaznaczył w tytule przelewu. Świadek wskazał również, że pozwany prowadził jeszcze dwie inne sprawy wytoczone z jego powództwa. Zarówno z treści zeznań świadka oraz słuchanej w sprawie powódki wynika jednoznacznie, że strony ustaliły, że za łączne prowadzenie 3 spraw sądowych pozwany otrzymał w gotówce honorarium w wysokości 5.500 złotych. Potwierdzili także, że nie otrzymali żadnego paragonu lub faktury jako dowód wpłaty, co wynika z zaufania jakim J. M. darzył pozwanego- wszak prowadził już wcześniej jego sprawy, sama zaś transakcja została zawarta w domu powódki, nie w kancelarii. Zeznania te są logiczne i spójne, korespondują z materiałem dowodowym w postaci korespondencji mailowej i dokumentów, a zatem uznano je wiarygodnymi. Przede wszystkim sposób rozliczenia zaprezentowany przez powódkę należy uznać wykazany materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Z rozliczeń tych jednoznacznie wynika, że pozwany zatrzymał dla siebie kwotę dochodzoną pozwem, która nie stanowiła ani zapłaty honorarium ani nie została wniesiona tytułem kosztów sądowych w sprawie przyjętej na zlecenie powódki.

Po okazaniu paragonu znajdującego się na karcie 35 akt na kwotę 2.460,00 złotych, świadek J. M. potwierdził, że otrzymał od pozwanego taki kwit, kategorycznie jednak zaprzeczył aby ten paragon dotyczył jakiegokolwiek ich sprawy. Gwoli ścisłości zauważyć należy na paragonie widnieje jedynie adnotacja „usługa prawna” - szerzej dokument ten oraz jego wartość dowodową omówiono wyżej.

Nie bez znaczenia jest okoliczność, że między małżonkami istniała rozdzielnosc majątkowa, a zatem uzasadnione jest twierdzenie, że intencją powódki i jej męża było osobne rozliczenie kosztów procesu w ich sprawach. Uznać zatem należało, że prezentowane przez pozwanego twierdzenia i zarzuty, na których oparł swój wniosek o oddalenie powództwa, są pozbawione konsekwencji i zostały one zgłoszone celem uniknięcia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia pieniężnego, co czyni go bezpodstawnie wzbogaconym ( art. 405 k.c.).

Mając powyższe na uwadze na podstawie powołanych przepisów powództwo zostało uwzględnione.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie przez pozwanego należności na rzecz powódki Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Z wyżej wskazanym orzeczeniem nie zgodził się pozwany wywodząc apelacje i zaskarżając wyrok co do kwoty 2.460,00 złotych oraz w części obejmującej orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu ponad kwotę 741,00 złote. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to : art. 214 § 1 kpc poprzez nieuwzględnienie wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy, mimo iż nieobecność ta wywołana została koniecznością stawienia się w dniu 8 listopada w Poradni hematologii i Immunologii Śl. U. M. w K., co w przypadku pozwanego jest wydarzeniem nadzwyczajnym,

czym uniemożliwiono pozwanemu uczestniczenia w najważniejszych czynnościach w tej sprawie czyli w przesłuchaniu świadka J. marka i powódki; - art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie wszelkich możliwych granic swobodnej oceny dowodów, a szczególnie absolutnie dowolną ocenę tych dowodów, których wiarygodność i moc dowodowa nie może być kwestionowana przez Sąd nawet przez przyzmat czysto teoretycznych dywagacji powódki i jej męża a w tym treści paragonu fiskalnego z dnia 16 maja 2013 roku co w porównaniu z treścią przelewu z dnia 24 maja 2013 roku, z której wynika, że kwota 9.863 złote została przekazana tytułem „usługi prawne”, a nie opłaty sądowe; - art. 245 kpc poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. M. na okoliczność w czym imieniu dokonał przelewu z dnia 17 lutego 2014 roku i bezkrytyczne przyjęcie za prawdziwe zeznań tego świadka, że przelewu tego dokonał w zastępstwie powódki, mimo, że nadawca była powódka a nie świadek J. M..

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W piśmie procesowym z dnia 5 lutego 2015 roku powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od skarżącego kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie mogła odnieść spodziewanego skutku wobec trafności zaskarżonego orzeczenia. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe, wskazał fakty, które uznał za udowodnione oraz dowody, na których się oparł. Z tak przeprowadzonego postępowania dowodowego wyprowadził Sąd I instancji słuszne wnioski, prawidłowo także zastosował przepisy prawa. Nie można podzielić stanowiska zaprezentowanego w apelacji dotyczącego naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 214 § 1 kpc. Wskazania bowiem wymaga, że skarżący domagał się odroczenia rozprawy, która wyznaczona została na dzień 4 listopada 2014 roku, powołując się na konieczność odbycia konsultacji w Poradni hematologii i Immunologii Śl. A. M. w K. w dniu 4 grudnia 2014 roku. Niezależnie zaś od faktu, że z treści pisma pozwanego wynika, że termin umówionej konsultacji medycznej nie pokrywa się z terminem rozprawy, co może wynikać np. z oczywistej omyłki pisarskiej, podkreślenia wymaga, że skarżący nie przedłożył jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej tę okoliczność, nie domagał się także powtórzenia przeprowadzonych na rozprawie dowodów, a nadto nie wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony. Zatem twierdzenia pozwanego o występowaniu nadzwyczajnego wydarzenia, które spowodowało jego nieobecność na rozprawie w dniu 4 listopada 2014 roku pozostały gołosłowne i jako takie nie mogły w żadnym zakresie wpłynąć na ocenę prawidłowości postępowania przed Sądem I instancji. Także zarzut naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 kpc nie mógł doprowadzić do uwzględnienia apelacji. W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego trafności poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, wskazania wymaga, że Sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji. Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału. Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności rozpoznawanej sprawy nie sposób przypisać Sądowi Rejonowemu uchybień wskazanych powyżej, które uprawniałyby do ingerencji w treść poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych. Wszystkie okoliczności zostały przez Sąd Rejonowy ustalone w oparciu o powołane w pisemnych motywach orzeczenia prawidłowo przeprowadzone dowody, nadto nie dopuścił się Sąd Rejonowy ani uchybień logicznych w formułowaniu wniosków wynikających z postępowania dowodowego ani też odstępstw od zasad doświadczenia życiowego. Zarzuty zawarte w apelacji stanowią jedynie swoistą polemikę z prawidłowymi wywodami Sądu I instancji. Zatem, Sąd Okręgowy w pełnym zakresie podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, oraz motywy, którymi kierował się Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny i przyjmuje je za swoje. Dla porządku jedynie zaznaczyć należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy to pozwany

podjął się świadczenia usługi na rzecz powódki jako profesjonalista, winien zatem dołożyć należytej staranności celem dokumentowania podejmowanych czynności i jasnego opisywania wydawanych kontrahentowi dokumentów, chociażby dla celów dowodowych. W sytuacji gdy pozwany z tak określonego obowiązku się nie wywiązał musi liczyć się z koniecznością prowadzenia postępowania dowodowego dla wykazania wszelkich okoliczności i z konsekwencjami tak prowadzonego postępowania.

***Reasumując powyższe, apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu, stosownie do dyspozycji art 385 kpc. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 kpc i § 6 pkt 3 w zw. z § 13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.***

SSR (del.) Patrycja Reichel SSO Barbara Braziewicz SSO Anna Hajda